MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY
WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

Nr. 43.

Warszawa, dn. 22 lutego 1928 r.

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ.

/Biuletyn codzienny./

Nr.43.

Warszawa, dn. 22 lutego 1928 roku.

I. SPRAWY POLSKIE.

POLSKA - LITWA

SIEGODNIA 21.II. /Ryga/ zamieszcza wywiad swego korespondenta z premjerem litewskim Woldemarasem, który na wstępie podkreślił fakt, że nota polska jeszcze zanim doszła do Kowna została opublikowana w Rydze. Woldemaras zaznaczył: "Litwa będzie się domagała, by rokowania z Polską były prowadzone przy udziale Ligi Nr.-". Traktat litewsko-niemiecki prawdopodobnie w krótkim czasie zostanie ratyfikowany, gdyż obce państwa nie są zainteresowane w procedurze ratyfikacji, zainteresowane są one tylko w podpisaniu go przez głowę państwa. "Przeprowadzenie referendum - zaznaczył Woldemaras- i zmiana konstytucji zostały wstrzymane na skutek agresywnych planów marsz.Piłsudskiego. Litewskie poselstwo w Rydze otrzymało bowiem wiadomość o tem, że marsz.Piłsudski zamierza wykorzystać referendum, dla wywołania za pomocą stronnictw lewicowych na Litwie rozruchów wewnątrz kraju. Awantura Pleczkajtisa jeszcze nie została zlikwidowana i Polska w dalszym ciągu okazuje mu pomoc materjalną w ludziach".

BERLINER TAGEBLATT 23.II. w korespondencji z Moskwy twierdzi, że zainteresowanie, z jakim prasa francuska przyjęła notę polską do rządu kowieńskiego wywołało w kołach moskiewskich wielkie zaniepokojenie w związku z dalszym rozwojem stosunków polsko-litewskich.-Koła moskiewskie wychodzą z założenia, że Francja dąży do wspomnienia stanowiska Polski, ponieważ chce wywrzeć nacisk na Niemcy. Pewne oznaki mają jakoby dowodzić, że wytyczną polityki francuskiej jest m.in. życzenie, aby przez połączenie Litwy z Polską Prusy Wschodnie zostały okrążone, zaś Niemcy by były odcięte od Unji Sowieckiej. Pozatem, Francja ma się obawiać, aby wzrost wpływów niemieckich i sowieckich na terenie międzynarodowym w ciągu lat najbliższych nie uniemożliwił realizacji "konieczności" na Wschodzie. Pewne czynniki, obecnie nieodpowiedzialne, mają czynić starania w kierunku odroczenia i uniemożliwienia rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego w myśl życzenia Ligi Nar.-Ogłoszenie noty polskiej w sprawie francuskiej jeszcze przed wręczeniem jej rządowi kowieńskiemu nasuwać ma przypuszczenie, że nota ta prawdopodobnie znana była również rządowi francuskiemu, zanim jeszcze została wysłana do Kowna. Możliwość przejścia konfliktu polsko-litewskiegow stadjum bezpośredniej groźby wybuchu wojny, zmusza, zdaniem kół moskiewskich, do bacznego śledzenia wszystkich symptomatów, które jakoby wskazywać mają, że Polska na przyszłym zjeździe Rady Ligi otrzyma de facto zupełną swobodę działania. Żądanie Polski, aby litwa wypowiedziała się jasno co do swoich zamiarów, staje się tem wyraźniejsze, jeśli uwzględni się dążenie rządu

polskiego do udowodnienia, iż pragnie on zastosować się do dyrektyw, udzielonych na zjeździe grudniowym Ligi Nar; Wobec zaostrzonej obecnie sytuacji - rząd kowieński powinien unikać wszystkiego, co mogłoby przyczynić się do poparcia dążeń zmierzających do zakłócenia pokoju na wschodzie, a to tembardziej, że dążenia takie zdaniem kół moskiewskich, podzielać mają politycy polscy i francuscy; Litwa przez uchylenie się od rokowań z Polską nie przysłużyła się zgoła swej sprawie, co zresztą w ostatnich czasach ze str; niemieckiej i sowieckiej dawano do zrozumienia rządowi kowieńskiemu ze szczególnym naciskiem;

THE CHICAGO TRIBUNE 18;II; Kor; z Rygi, donosi z powodu uroczystości litewskich, że Woldemaras wyraził wątpliwość co do możliwości narad z Polską dopóki Polska nie uzna niepodległości Litwy, t;j; praw jej do Wilna. Woldemaras również zapatruje się pesymistycznie na związek trzech państw bałtyckich, gdyż Estonja boi się Rosji i szuka aljansu z Polską, a Łotwa ma konwencję militarną z Estonją; Litwa jest w lepszem położeniu, bo ani Rosja, ani Niemcy nie grożą jej niepodległości, ponieważ oba te państwa uważają Litwę za pomost pomiędzy sobą;-Litewski min;w Moskie w wywiadzie z dziennikiem "Izwiestja" zaznaczył, że Litwa zawdzięcza zachowanie swej niepodległości poparciu Sowietów, ponieważ litewska polityka przeciwpolska pomaga rządowi sowieckiemu do rozdziału państw bałtyckich;-

SYTUACJA PRZEDWYBORCZA W POLSCE;

THE DAILY TELEGRAPH 18;II; Reuter z Warszawy donosi o działalności przedwyborczej komunistów w Polsce i pisze, że są oni b;czynni szczególnie pomiędzy mniejszościami narodowymi głównie na Ukrainie i Białorusi;

VOSSISCHE Ztg; 21;II; Koresp; z Warszawy pisze o burzliwych wiecach komunistów i mniejszości narodowych, na których doszło do strzelaniny; W województwach wschodnich unieważniono w kilku okręgach listy bloku; mniejszości narodowych; Ponadto koresp;przytacza, że partje prawicowe i blok rządowy powołują się na szczególną życzliwość Papieża i to dało obecnie sposobność p;Daszyńskiemu do ~~zaprotestowania przeciwko~~ takiemu ujmowaniu tej sprawy, albowiem Papież w swoim czasie jako nuncjusz w Polsce wyraził się, że Polskę uratowali przed bolszewizmem robotnicy i chłopi; Prawicowi duchowni pod kierownictwem arcyb;Teodorowicza złożyli protest przeciwko nuncjuszowi, a gdy ten został papieżem, polecił im złożyć mandaty senackie;-

VOSSISCHE ZEITUNG 22;II; Koresp; z Warszawy omawia taktykę mniejszości niemieckiej w Polsce wobec akcji wyborczej i podkreśla, że wybory sejmowe dają mniejszościom narodowym w Polsce możność swobodnego zamanifestowania swej przynależności narodowej; Blok mniejszości jest wspólnotą, składającą się z najróżnorodniejszych grup, z których każda posiada odrębne cele i metody polityki, a które po wyborach łączyć może chyba tylko jedno wspólne dążenie do równouprawnienia prawno-politycznego obywateli wszystkich narodowości w Polce; Blok mniejszości oparty jest zatem na wspólności interesów, nie zaś na wspólności przekonań; Nawiązując do sprawy podpisania listy bloku rządowego przez czołowych przemysłowców niemieckich w okręgu łódzkim i śląskim, koresp;zauważa, że przemysłowcy ci dla wskazania swej lojalności mogą przynajmniej powołać się na fakt, że przemysł niemiecki na G;Śląsku niemieckim,podszywający się pod płaszczyk frazeologji nacjonalistycznej, okazał jeszcze większą gotowość do ofiar na rzecz interesów narodowo -nie-

mieckich oraz że polityka personalna, przeprowadzona przez dyrekcję kopalń na G.Śląsku niemieckim nie różni się w niczem od polityki jaką mogliby uprawiać dyrektorzy o przekonania narodowo-polskich. Większość wyborów niemieckich w Polsce, zdaniem korespondenta pozostanie wierna taktyce bloku mniejszości narodowych. O ile w dniu wyborów na G.Śląsku uszanowana zostanie przynajmniej tajność głosowania, cyfry udowodnią wyraźniej niż słowa, klęskę taktyki przemocy, stosowanej przez organy wojewódzkie. To/zaś przyczynić się może do posunięcia sprawy rzetelnego porozumienia polsko-niemieckiego o krok naprzód.

DER TAG 23.II. zamieszcza obszerny artykuł korespondenta warszawskiego o horoskopach wyborczych w Polsce, zapowiadając,że blok rządowy prawdopodobnie porażkę, która, jak twierdzi dziennik, będzie musiała doprowadzić w Polsce do zamętu. Dziennik zapowiada pozatem prawdopodobieństwo zamachów stanu komunistycznych i osłabienie skutkiem tego zamętu stanowiska Polski na terenie międzynarodowym. Polska stanie się ponownie,-twierdzi Der Tag - ogniskiem niepokoju w Europie.-

IL POPOLO D'ITALIA 18.II. donosi z Berlina o akcji wyborczej w Polsce, przyczem opisując technikę wyborczą dodaje:"Ten skomplikowany system wywołał nadmiar partji i list. Można przeto powiedzieć,że walka Piłsudskiego przeciw małym partjom nie udała się i co najmniej sześć partyj będzie ubiegało się o zycięstwo ostateczne t.j. rząd, opozycja prawicowa, socjaliści, chłopi, komuniści i mniejszości narodowe. Zwolennikiem marszałka oprócz listy B.B. przedstawią kilka innych list, n.p. katolicką oraz ukraińskie, które mają służyć do rozstrzelenia głosów na Ukrainie. Blok mniejszości można uważać za najważniejszy, w skład jego wchodzą: Ukraińcy Żydzi i Małorusini. Komuniści przedstawili 12 list, których połowa została unieważniona. Oczekują oni, że i reszta wkrótce zostanie również unieważniona.

STOSUNKI POLSKO-CZESKIE.

TRIBUNA /Praga / 22.II. donosi, że nadeszło już z Warszawy zawiadomienie o gotowości rządu polskiego do podjęcia proponowanych przez Czechosłowację rokowań w związku z nowemi zarządzeniami celnemi władz polskich. Jako delegat Czechosłowacji ma wyjechać we czwartek do Warszawy radca ministerjalny dr.Fridman. To samo pismo wyraża wielkie niezadowolenie z powodu zamierzonej przez rząd paryski podwyżki ceł francuskich.

NEUE FREIE PRESSE 22.II. donosi z Warszawy, że rząd czechosłowacki wyszle w najbliższych dniach specjalną delegację do Warszawy, aby niekorzystny skutek waloryzacji ceł polskich wyrównać w drodze rokowań. Jak wiadomo, traktat handlowy czechosłowacko-polski przewiduje procentowe zniżki celne taryfy polskiej dla importu czesko-słowackiego, podczas gdy Czechosłowacja obecnie domaga się ustalenia absolutnej zniżki. Także i poseł austrjacki w Warszawie prowadzi od dłuższego czasu rokowania w tym samym kierunku na rzecz eksportu austrjackiego do Polski.

2. Z A G A D N I E N I A O G Ó L N E.

LITWA - NIEMCY.

KÖNIGSB.ALLG. Ztg. 16.II. pisząc o początkach powstania państwa litewskiego i o błogosławieństwie niemieckiej administracji

okupacyjnej dla Litwy, wymienia jako najwięcej zasłużonych około idei zbudowania państwa litewskiego jeszcze za czasów rosyjskich Smetonę i Woldemarasa. Przechodząc do historycznego rozwoju myśli państwowej litewskiej na emigracji na Litwie oraz stosunku jej do Rosji i Niemiec, wspomina, że Litwini w rokowaniach z Niemcami po rewolucji rosyjskiej, żądali połączenia z Kurlandją. Niemcy nie mogąc się na to zgodzić, obiecywali Litwie Grodno i Mińsk i dostęp do morza przez Kurlandję.

Wreszcie autor opisuje wypadki z roku 1918 w odniesieniu do ugruntowania się niepodległości Litwy przy pomocy Niemiec. Uważa jednak za błędne rozwiązania problemu litewsko-niemieckiego w tym czasie, co odbija się obecnie na stosunkach obu krajów.-

KÖNIGSB.HART Ztg. 16.II. Łącząc swoje sympatje dla Litwy z okazji święta narodowego litewskiego, dziennik przypomina, że z pośród trzech wielkich państw, otaczających Litwę jedynem państwem mogą być Niemcy, na których Litwa może się oprzeć. Wyraża nadzieję, że w sprawie kłajpedzkiej Litwini zmienią swój dotychczasowy stosunek i widzi już nawet w tym kierunku pewne ustępstwa. Autor pragnie z Litwą jak najlepszych stosunków, gdyż jest ona pomostem do Rosji i wita jej dążenia do wzmocnienia gospodarczego i kulturalnego.-

L'ACTION FRANCAISE 14/15.II zamieszcza dwa następne obszerne artykuły Le Boucher'a o Litwie w związku z wpływami niemieckiemi jakie tam przeważają. W pierwszym z tych artykułów - autor zaznacza- że budzenie ruchu niepodległościowego litewskiego nie leżało bynajmniej w interesie Niemiec, które przeciwnie zmierzały do jaknajwydatniejszego zgiermanizowania Litwy. Dopiero żywiołowe wystąpienie kolonji litewskiej w Ameryce przerażonej zgubną dla Litwy polityką Niemiec wywarło potężny wpływ na Liwinów w ojczyźnie, którzy wskutek tego ujawnili pewną aktywność. Proklamacja prezydenta Wilsona o samostanowieniu o sobie narodów dokonała do reszty dzieła wyswobodzenia się narodu litewskiego z pod wpływów niemieckich.

W następnym artykule autor zajmuje się omówieniem planów niemieckich. Zmierzały one do utworzenia sobie ostoi na Litwie i w państwach bałtyckich tak jak to Niemcy uczyniły z powodzeniem garmanizując Prusy Wschodnie, które zresztą pochłonęły również znaczną część dawnego księstwa litewskiego."Dlaczego litwini, którzy są tak nieustępliwi na punkcie Wilna, zapytuje autor, nie żądają również zwrotu terytorjum wcielonego do Prus Wschodnich? Wspaniałomyślność sprzymierzonych, wykazana w r.1918, która przyznała Polsce tylko nader nikły dostęp do morza jest tyle mniej uzasadniona, że terytorja leżące na prawym brzegu Wisły t.j. Prusy Wschodnie - są typowym wytworem kolonizacji niemieckiej i nie mają ani pod względem geograficznym, ani terytorjalnym i ekonomicznym nic wspólnego z resztą Rzeszy. Pomorze należało do Polski przez 632 lata, podczas gdy panowanie rycerzy teutońskich trwało tylko 146 lat, a panowanie Prus 148 lat,-to znaczy, że Niemcy okupowali tę ziemię tylko w ciągu 294 lat. Wszystkim wiadomo, iż twórcy Traktatu Wersalskiego, pisze aotor- nie kierowali się w swoich postanowieniach ani istotnemi względami politycznemi ani historycznemi. W d.c. autor demaskuje niemieckie plany kolonizacyjne i sposoby, które miały służyć do ich urzeczywistnienia. Autor cytuje m.in. ustęp z art.dr.Breslauera w Berlinie Lokas Auzeiger 17.I. 1917 r. który dowodził, że możnaby na Litwie osadzić 56.000 rodzin niemieckich na gospodarstwach składających się z 20 ha. W d.c. autor cytuje jeszcze inne prace niemieckie tego rodzaju, m.in.broszurę p.n."Hindenburgland" która obiecuje b.wojskowym i oficerom wszystkie majątki w kolonizowanych ziemiach powyżej 30 ha.

ANGLJA A SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA.

THE DAILY TELEGRAPH 18.II. Kor.dypl. dowiaduje się, że gabinet ang.omawiał instrukcje jakie mają być udzielone Lordowi Cushendun, głównemu del.ang. w komisji bezpieczeństwa w Genewie. Instrukcje te są ściśle zgodne z memorandum brytyjskiem w kwestji bezpieczeństwa.-

THE TIMES 18.II. Zamieszcza oświadczenie komitetu Wykonawczego stowarzyszenia Ligi Nar.-krytykując memorandum brytyjskie w sprawie bezpieczeństwa i wyrażające przekonanie, iż Anglja powinna podpisać fakultywną klauzulę.-

THE TIMES 18.II. W art.wst. omawia list b.wice-admirała Aubrey Smith'a w którym ten wypowiada wątpliwość, jaką odezwa wielu prawdziwych przyjaciół Ligi Nar. z powodu działalności stowarzyszenia Ligi Nar. w Anglji. Dziennik przypomina, że ta sama kwestja wywołała już wymianą zdań w Izbie Lordów. Ostatnio zaś Wykonawczy Komitet Stowarzyszenia ogłosił długą krytykę memorandum brytyjskiego w kwestji bezpieczeństwa.
Autor artykułu również wypowiada się przeciwko działalności Stowarzyszenia i obecnie prowadzonej przez niego propagandzie, uważając ją za szkodliwą. Naprzykład daje się do zrozumienia, iż W.Brytanja jest zupełnie nieszczerą w swej polityce rozbrojeniowej, wszystkie państwa za wyjątkiem W.Brytanji są chwalone, jedynie W.brytanja ma brakować dobrej woli. Zdaniem dziennika - jest to groteskowe przekręcanie prawdy.- W przeszłości Stowarzyszenie Ligi Nar. w Anglji dokonało wiele pożytecznej pracy, obznajmiło z celami i zasadami Ligi Nar. Obecnie wszystkie partje w kraju przyjęły zasady Ligi. Byłoby rzeczą daleko korzystniejszą dla sprawy pokoju, gdyby Stowarzyszenie kierowało się zimnym sądem i trwałym celem, a nie niepotrzebnym entuzjazmem.-

THE MANCHESTER GUARDIAN 17.II. W art.wstępnym, nawiązując do zarzutów czynionych przez Lorda Cushendun w Izbie Lordów pod adresem Stowarzyszenia Ligi Nar. w Anglji, pisze, że trudne są one do zrozumienia. Wina Stowarzyszenia polegać ma na tem, iż zwraca się ona do rządu z wezwaniem by podpisał klauzulę fakultatywną.- Czynienie zarzutów Stowarzyszeniu, iż "dyktuje ono rządowi politykę, jest odwróceniem faktów; słuszniejszem byłoby twierdzenie, iż to rząd dyktuje obecnie krajowi politykę, której większość społeczeństwa jest przeciwna.

THE NEW-STATESMAN 18.II. Pisze, że Lord Cushendun zdaje się stracił głowę, atakując Stowarzyszenie Ligi Nar. Posunął się on tak daleko, że nawet zarzucił Stowarzyszeniu, iż wogóle posiada swą politykę. Dziennik stwierdza, że nie zawsze zgadza się z poglądami Stowarzyszenia, lecz tym razem bezwzględnie zgadza się z Lordem Cecil, który uważa, iż byłoby absurdem gdy Stowarzyszenie nie wypowiadało swej opinji co do polityki Ligi.-

LE MATIN 19.II. zamieszcza art. wst. S.Lausanne'a, omawiający sprawę wolności mórz. Autor nawiązując do informacji udzielonych niedawno Japonji przez Lloyd Georg'a że Europa nie może się rozbroić z winy Francji, pisze iż Lloyd Gerge powinienby raczej wytłomaczyć swoim czytelnikom dla czego Ameryka się zbroi, a Anglja która posiada największą flotę na świecie, nie chce się zgodzić na tezę o wolności mórz.-

LE PETIT PARISIEN 19.II. w art.wst. nawiązującym do rozpoczęcia obrad komitetu bezpieczeństwa w Genewie pisze m.in.,że podstawę dyskusji stanowić będą ostatnie raporty Politis'a, Holsti'ego i Rutgersa, Trudno przewidzieć jaki obrót przyjmie ta sprawa w czasie obecnych narad w Genewie. Stwierdzić w każdym razie należy, że prasa angielska przyjęła b.chłodno powyższe projekty. Jest-to niezupełnie uzasadnione, gdyż jakkolwiek projekty te oparte są na tych samych zasadach, co protokół z r.1924, są one jednak dalekie do układu ogólnego przewidywanego wówczas. Francja w każdym razie i obecnie stanie na gruncie swojej polityki pokojowej, opartej na wzajemnej zależności trzech zasadniczych czynników; a mianowicie: arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Jestto teza Paul Boncour'a, który dał w ten sposób nowy impuls pracom genewskim.-

JOURNAL DES DEBATS 20.II. zamieszcza art. Gaurain'a, autor przypomina, iż znane raporty Politisa, Holsti'ego i Rutgersa zalecają rozszerzenie traktatów arbitrażowych, zawieranie układów defenzywnych poszczególnych lub zbiorowych i pomoc finasową dla państw zaatakowanych. Propozycje te które zostaną zapewne przyjęte przez komitet w formie rezolucji są rozsądne i należycie umotywowane. Rozszerzenie traktatów arbitrażowych spotyka się z ogólnem uznaniem nawet w St.Zjednoczonych. W sprawie tej wysuwane są jednak zastrzeżenia ze strony pewnych rządów, jak n.p. angielskiego. Stanowisko Anglji w tej sprawie jest szczególniej utrudnione ze względu na skład imperjum bratyjskiego, którego członkowie zasiadają w L.Nar. na równi z innemi państwami niezależnemi. Jednakże nie ulega wątpliwości, iż rząd bryzyjski gotów jest, w każdym poszczególnym wypadku, zbadać propozycje arbitrażowe i to w myśl idei pojednania. Co do Francji, to każdemu wiadomo, iż idzie ona w tym kierunku jaknajdalej. Plan pomocy finansowej dla państw napadniętych jak równie wprowadzenie w życie art. 4, 10, 11 i 16 paktu L.Nar. wymaga drobiazgowych studjów, któreby się mogły przeciągnąć dłużej. Ze względu jednak na przygotowanie tej sprawy przez powyższych referentów komitet będzie mógł załatwić stosunkowo szybko. Sprawa zawierania poszczególnych układów defenzywnych budzi niewątpliwe ~~zainteresowanie. Politis nawiązując~~ w swoim raporcie, w związku do faktu, że wszelkie traktaty ogólne, a m.in. również osławiony protokół Genewski są praktycznie niewykonalne, twierdzi, iż trzeba szukać gwarancji bezpieczeństwa w systemie poszczególnych traktatów, zawartych w ramach L.N. przyczem Politis powołuje się na pakty lokarneńskie. Zdaniem Gaurain'a "Locarno" i "duch Locarna" są to określenia malujące pewien swoisty stan ducha, wyrażenia te nie mogą być uogólniane. Wyrażenie n.p. "Locarno na Bałkanach" nie znaczy nic samo przez się. Dla uregulowania spraw na Bałkanach, przewidywaćby poprostu należało zawarcie układów pomiędzy poszczególnemi państwami półwyspu. Wskazując na wielorakość prac z tem związanych - autor wspomina jeszcze o zagadnieniach bezpieczeństwa wynikających z rozbudowy sił morskich St.Zjedn. i Anglji. Wobec istnienia planu tworzenia przez St. Zjedn. hegemonji morskiej - autor zapytuje- "co się stanie z bezpieczeństwem innych państw?".

Ø. N O T A T K I I N F O R M A C J E.

CORRESPONDANCE UNIVERSELLE 15.II. pisze, że wielkie zadowolenie wywołało przystąpienie wstońskich stowarzyszeń zawodowych do międzynarodówki austerdamskiej. Ma wielkie znaczenie, ze względu na inne kraje skandynawskie i bałtyckie, gdyż przez zacieśnienie stosunków i współpracę wzmagą się dążenia do położenia kresu niepewnej sytuacji i chwiejnej polityki na granicy wschodniej.

THE DAILY TELEGRAPH 17.II. kor.dypl. omawia wizytę dr.Scipla do Pragi i pisze, że czeska, niemiecka i austrjacka prasa wyciągają wnioski,iż niedalekie jest porozumienie pomiędzy Wiedniem i Pragą zarówno jak pomiędzy Berlinem i Pragą.-